

Sygn. akt IC 1628/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy Wydział I Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Jacek Szerer

Protokolant : Magdalena Paruch

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2018 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa G. H.

przeciwko (...) S.A. V. (...) w W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda G. H. na rzecz strony pozwanej (...) S.A. V. (...) w W. kwotę 5.611,18 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 1628/17

UZASADNIENIE

Powód G. H. wniósł o zasądzenie od strony pozwanej (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 80 000 zł wraz z odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 7 lipca 2017r. do dnia zapłaty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci jego syna J. H., w oparciu o art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego oraz zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Zgodnie z twierdzeniami powoda do śmierci chłopca doszło wskutek doznanych przez niego obrażeń, po tym jak został potrącony na terenie posesji w miejscowości (...) przez samochód marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...), którym kierowała matka J. P. H.. Do potrącenia doszło podczas wykonywania manewru cofania z jednoczesnym skrętem w prawo. W dacie zdarzenia pojazd posiadał obowiązkową polisę odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Fakt doznanej krzywdy powód zgłosił pozwanej pismem z dnia 31 maja 2017 roku, wnosząc o zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Pozwana decyzją z dnia 6 lipca 2017 roku o numerze (...) przyznała na rzecz powoda kwotę 20 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Zdaniem powoda przyznana kwota jest stanowczo za niska i nie rekompensuje poniesionej przez niego krzywdy po tragicznej śmierci syna. Powód wskazał, że kwota dochodzona pozwem wynosi 100 000 zł i po pomniejszeniu o kwotę 20 000 zł, na dzień wniesienia pozwu wynosi 80 000 zł. Ustawowe odsetki za opóźnienie powód dochodzi od dnia następującego po dniu wydania decyzji pozwanej przysługującej zadośćuczynienie, tj. od dnia 7 lipca 2017r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wносиła o oddalenie powództwa, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia powoda. Wskazała, że do zdarzenia doszło w dniu (...) roku, a postępowanie przygotowawcze prowadzone w sprawie zostało umorzone ze względu na brak znamion czynu zabronionego. Pozwana wywiodła, że w sytuacji, gdy zachowanie P. H. nie wypełniało znamion przestępstwa, zastosowanie znajduje trzyletni okres przedawnienia. Zdaniem pozwanej pozew został wniesiony w sprawie już po upływie okresu przedawnienia roszczenia. Strona pozwana zakwestionowała

również zakres i wysokość szkody oraz krzywdy wskazane przez powoda oraz datę, od której żąda on zasądzenia odsetek. W ocenie pozwanej – w razie uwzględnienia żądania powoda – zasadnym będzie zasądzenie odsetek dopiero od daty wyrokowania.

W kolejnym piśmie procesowym powód wniósł o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego w zakresie rekonstrukcji wypadków drogowych i ruchu drogowego co do okoliczności zdarzenia z dnia (...), manewrów wykonywanych przez sprawcę zdarzenia oraz ich poprawności, naruszenia przez sprawcę zdarzenia z dnia (...) roku zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym. Strona powodowa wносиła także, na podstawie art. 189 k.p.c., powództwo o ustalenie przestępczego charakteru zachowania sprawcy zdarzenia, powołując się na swój interes prawny. Zdaniem powoda wnioskowany przez niego dowód z opinii biegłego miałby wykazać winę sprawcy zdarzenia i znamiona przestępstwa z art. 177 k.k. (spowodowanie wypadku w komunikacji), co uzasadniałoby zastosowanie dwudziestoletniego terminu przedawnienia na podstawie art. 442⁽¹⁾ k.c. Strona powodowa zakwestionowała prawdziwość dwóch notatek funkcjonariuszy policji datowanych na (...) roku sporządzonych w toku czynności wyjaśniających dotyczących zdarzenia z dnia (...) roku, w wyniku którego nastąpiła śmierć syna powoda. Nie zakwestionowała jedynie treści tych notatek w zakresie w jakim wynika z nich, że przyczyną wypadku było wykonywanie manewru cofania z jednoczesnym skrętem w prawo. Powód zakwestionował również prawdziwość ustaleń w dokumencie urzędowym pochodzącym z Komendy Miejskiej Policji w Z. z dnia 24 maja 2007 roku w zakresie, w jakim zostało ustalone, że czyn sprawcy nie nosi znamion przestępstwa. Podsumowując, powód wywiódł, że zarzut przedawnienia roszczeń podniesiony przez pozwaną jest pozbawiony podstaw faktycznych i prawnych.

Pozwana wniosła o oddalenie wniesionego przez powoda powództwa o ustalenie przestępczego charakteru sprawcy zdarzenia, na podstawie art. 189 k.p.c., podnosząc, że jest ono całkowicie bezzasadne. Powołała się w tym względzie na niemożność ustalenia przestępstwa w oparciu o przepis art. 189 k.p.c., gdyż na jego podstawie ustalić można jedynie istnienie prawa lub stosunku prawnego, a przestępstwo nie należy do żadnej z tych kategorii. Nadto strona pozwana twierdziła, że powód nie wykazał interesu prawnego koniecznego do uwzględnienia takiego roszczenia. Pozwana wносиła także o oddalenie wniosków dowodowych zgłoszonych przez powoda co do okoliczności zdarzenia z dnia (...) roku wobec ich sprekludowania i mogły być wnioskowane już na etapie wniesienia powództwa, mając na względzie, że strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika. Wskazywała także, że ewentualne uwzględnienie takich spóźnionych twierdzeń i dowodów prowadzić będzie do zwłoki w rozpoznaniu sprawy, a nadto, że w sprawie nie występują jakiegokolwiek wyjątkowe okoliczności, które uzasadniałyby uwzględnienie takich, zdaniem pozwanej, spóźnionych twierdzeń i wniosków dowodowych. Zgodnie z twierdzeniem strony pozwanej, zawnioskowany dowód jest nieprzydatny, bowiem zasady ruchu drogowego i bezpieczeństwa w ruchu lądowym nie mają zastosowania do ruchu na podwórku prywatnym (a takowy zaistniał w przedmiotowej sprawie). Ponadto wskazała, że to do kognicji sądu, a nie biegłego, należy ocena, czy w danych okolicznościach doszło do naruszenia jakiegokolwiek obowiązku lub prawa. Podniosła nadto, że okoliczności zdarzenia są jasne, niesporne i wynikają chociażby z przeprowadzonego śledztwa. W nawiązaniu do twierdzeń strony powodowej jakoby przedmiotowe zdarzenie było przestępstwem, pozwana zaprzeczyła. Z ostrożności procesowej podniosła, iż w jej ocenie sprawcy zdarzenia nie można przypisać jakiegokolwiek umyślności lub nieumyślności, gdyż dokonała ona wszystkiego, czego mogła dokonać i przewidzieć celem uniknięcia jakiegokolwiek szkody, a przede wszystkim nie można jej przypisać jakiegokolwiek niedbałości czy nieostrożności lub naruszenia jakichkolwiek zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, co także – zdaniem pozwanej – jasno wynika z postanowienia o umorzeniu śledztwa wobec braku znamion czynu zabronionego.

W kolejnym piśmie procesowym powód podniósł, iż śmierć J. H. była skutkiem zachowania o charakterze przestępczym, wypełniającego znamiona czynu stypizowanego w art. 155 k.k., tj. nieumyślnego spowodowania śmierci, dla którego to stanu rzeczy należy przyjąć, że roszczenie dochodzone w niniejszej sprawie ulega przedawnieniu z upływem 20 lat.

Odnośnie zarzutu strony powodowej przedstawionego na rozprawie, jakoby decyzja pozwanej przyznająca częściowo zadośćuczynienie wnioskowane przez powoda przerwała bieg terminu przedawnienia, pozwana wskazała, że upływ

tego terminu nastąpił (...) roku (termin trzyletni), a najdalej (...) roku (termin 10 letni), w oparciu o przepis art. 442⁽¹⁾ § 1 k.c. i w tym stanie rzeczy nie może być mowy o jakimkolwiek przerwaniu terminu, skoro ten już minął.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny

W dniu (...)r. w miejscowości (...) na terenie prywatnej posesji kierująca pojazdem marki R. (...) o numerze rejestracyjnym (...) – P. H., wykonując manewr cofania z jednoczesnym skrętem w prawo, potrąciła swojego czteroletniego syna J. H.. Po przewiezieniu do szpitala w Z., w wyniku odniesionych obrażeń, chłopiec zmarł. W związku z tym zdarzeniem prowadzone było śledztwo w sprawie nieumyślnego spowodowania śmierci małoletniego J. H., w dniu (...) roku w miejscowości J., na terenie posesji, poprzez najechanie podczas wykonywania manewru cofania samochodem osobowym marki R. (...) nr rej. (...), to jest o czyn z art. 155 kk. Na podstawie art. 17 § 1 pkt 1 kpk śledztwo umorzono, wobec braku znamion czynu zabronionego.

dowód:

- kopia odpisu skróconego aktu zgonu J. H., k. 8
- dwie notatki urzędowe z KPP Z. - opatrzona datą 06.04.2007r. oraz z dnia (...) r., k. 10 – 11,
- kopia postanowienia o umorzeniu śledztwa z dnia 24 maja 2007 roku - w aktach Prokuratury Rejonowej w Z. sygn. akt Ds. 593/07 – w załączeniu,
- przesłuchanie powoda, k. 80v. i e-protokół,

Pojazd, którym kierowała I. H. posiadał w dniu zdarzenia obowiązkową polisę odpowiedzialności cywilnej u pozwanej. W dniu 31 maja 2017r. powód – ojciec zmarłego J. H. – zgłosił stronie pozwanej szkodę wraz z wnioskiem o jej likwidację poprzez zapłatę kwoty 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna. Powód wskazał jednocześnie, iż niezastosowanie się pozwanej do wezwania do zapłaty w/w kwoty skutkować będzie podjęciem wszelkich niezbędnych kroków zmierzających do wyegzekwowania przedmiotu roszczeń na drodze postępowania sądowego.

dowód:

- kopia zgłoszenia szkody wraz z wnioskiem o przeprowadzenie postępowania likwidacyjnego z dnia 31 maja 2017 roku, k. 16 – 18,
- przesłuchanie powoda, k. 80v. i e-protokół,

Decyzją z dnia 6 lipca 2017 roku pozwana przyznała powodowi zadośćuczynienie za śmierć syna J. H. w kwocie 20 000 zł.

dowód:

- kopia decyzji pozwanej z dnia 6 lipca 2017r. dot. sprawy nr (...) /1, k. 19,
- przesłuchanie powoda, k. 80v. i e-protokół,

Powód był silnie emocjonalnie związany z małoletnim synem. Bardzo przeżył jego nagłą, tragiczną śmierć.

dowód:

- opis relacji, k. 13 – 14,
- zdjęcia, k. 15,
- przesłuchanie powoda, k. 80v. i e-protokół,

Sąd zważył:

Powództwo jako niezasadne podlega oddaleniu w całości.

Analiza przepisów mających zastosowanie przy rozstrzyganiu stanu faktycznego zawisłego przed Sądem w przedmiotowej sprawie prowadzi do konieczności uwzględnienia zgłaszanego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia.

Powód opiera swoje roszczenie o treść art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. Z łącznego brzmienia powołanych przepisów powód wywiódł podstawę dla żądania odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w wyniku naruszenia jego dobra osobistego. Dobra osobiste korzystają z ochrony na gruncie prawa cywilnego, o czym stanowi art. 23 k.c. Jednocześnie należy zauważyć, że prawu polskiemu nie jest znany wyczerpujący katalog dóbr osobistych i z tego względu wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą powstawać i zanikać pewne dobra osobiste. Powołany przepis art. 23 k.c. zawiera ich przykładowe wyliczenie, tj.: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska. W trakcie zmian stosunków społecznych doktryna i orzecznictwo uznały za podlegające ochronie dobra osobiste (niewymienione w art. 23 k.c.) m.in. takie, jak: prawo najbliższej rodziny do pochowania osoby zmarłej oraz do pamięci o niej, prawo do spokojnego korzystania z mieszkania, intymności i prywatności życia, płci człowieka (Ciszewski J., Kodeks cywilny, Komentarz, wydanie II, opubl. LexisNexis: 2014). Wiąż między rodzicami, a dzieckiem jest wartością niematerialną „własną” rodziców, a skoro ona w utrwalonym już orzecznictwie uznana została jako ich dobro osobiste podlegające ochronie prawa cywilnego, to jednym ze środków tej ochrony jest norma wynikająca z art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., II CSK 537/10).

Po wejściu w życie art. 446 § 4 k.c., tj. od dnia 3 sierpnia 2008 roku, roszczenie o zadośćuczynienie za krzywdę doznaną wskutek śmierci poszkodowanego w wyniku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia przysługuje tylko najbliższym członkom rodziny zmarłego. Skoro dodany w wyniku nowelizacji do art. 446 § 4 k.c. nie ma zastosowania do krzywd powstałych przed 3 sierpnia 2008 roku, to za krzywdę powstałą wskutek śmierci poszkodowanego spowodowanej czynem niedozwolonym popełnionym przed dniem 3 sierpnia 2008 roku najbliższemu członkowi rodziny przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 w zw. z art. 24 § 1 k.c. (postanowienie składu siedmiu sędziów SN z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, OSNC 2014, nr 12, poz. 124, z omówieniem T. M., Zadośćuczynienie pieniężne w razie śmierci osoby bliskiej w kontekście postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., III CZP 2/14, Rozprawy Ubezpieczeniowe 2014, nr 17, s. 69, podobnie uchwała SN z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/2011, LexisNexis nr (...), OSNC 2012, nr 1, poz. 10). W niniejszej sprawie Sąd podzielił powołane poglądy Sądu Najwyższego, uznając, że więź uczuciowa łącząca ojca z czteroletnim synem niewątpliwie jest dobrem osobistym. Wiąż ta została przerwana w dniu tragicznego zdarzenia, tj. (...), a więc przed dniem 3 sierpnia 2008r., korzysta zatem z ochrony prawnej przewidzianej w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

W związku z podniesionym jednak przez stronę pozwaną zarzutem przedawnienia, dokonując rozważań odnieść należało się jednakże w pierwszej kolejności do tegoż zarzutu.

W zakresie podniesionego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia wskazać należy ogólną regulację przewidzianą w art. 117 § 1 k.c., która stanowi, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Po upływie terminu przedawnienia ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie, może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia (§ 2 zd. 1). Bezspornym w sprawie jest, że roszczenie powoda ma charakter majątkowy i jako takie podlega instytucji przedawnienia. Zwrócić jednak należy uwagę, iż roszczenie o zadośćuczynienie w niniejszej sprawie, biorąc pod uwagę jej okoliczności, podlega szczególnym regulacjom, przewidzianym w art. 442¹ k.c., a stanowiącym wyjątek od zasady określonej w art. 117 § 1 k.c. Sąd podzielił w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego, iż do roszczeń z tytułu wypadku spowodowanego przez pojazd mechaniczny dochodzonych przeciwko ubezpieczycielowi z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej

posiadacza lub kierowcy stosuje się wyłącznie terminy przedawnienia przewidziane w art. 442¹ k.c (por. uchwała SN z dnia 18 marca 1972 r., III CZP 21/72, OSNCP 1973, nr 1, poz. 3, z glosą F. Korczyńskiej, OSPiKA 1974, z. 12, poz. 252, a także z omówieniami A. Szpunara i W. Wanatowskiej, Przegląd orzecznictwa, NP 1974, nr 1, s. 78, i NP 1975, nr 7–8, s. 1054, oraz T. Sangowskiego, Przegląd orzecznictwa, Studia Ubezpieczeniowe 1975, nr 2, s. 336; wyrok SN z dnia 22 lutego 1980 r., III CRN 11/80, OSNCP 1980, nr 7–8, poz. 150, z omówieniem J. Ławrynowicza, Przegląd orzecznictwa, NP 1981, nr 9, s. 111, oraz J. Kufla, Przegląd orzecznictwa, Studia Ubezpieczeniowe 1982, nr 6, s. 182). Stosownie do treści art. 442¹ § 1 k.c., roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Wskazany w art. 442¹ § 1 k.c. termin przedawnienia dotyczy wszelkich roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym, w tym też roszczeń majątkowych o naprawienie krzywdy niemajątkowej. Do kategorii roszczeń, które ulegają przedawnieniu w trybie art. 442¹ k.c. zalicza się też roszczenia majątkowe o zadośćuczynienie z art. 445 k.c. i art. 448 k.c. (por.: Komentarz do KC, G. Bieniek i in., Ks. III, Zobowiązania Tom I, Wyd. Praw. 1996 r., str. 346).

Kluczową dla niniejszej sprawy jawi się kwestia możliwości dokonania własnych ustaleń dotyczących przestępności czynu przez sąd cywilny. Na gruncie niniejszej sprawy, jest to o tyle istotne, iż ustalenie poczynione przez sąd cywilny, że czyn P. H. był przestępstwem jak dowodzi tego powód w niniejszym postępowaniu, biorąc pod uwagę datę złożenia pozwu, otwierałoby drogę powodowi do skorzystania z dwudziestoletniego okresu przedawnienia i dalszego dochodzenia sformułowanych w pozwie roszczeń. Zgodnie bowiem z art. 442¹ § 2 kodeksu cywilnego jeżeli szkoda wynika ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W ocenie sądu orzekającego bezsprzecznym jest, iż sąd cywilny władny jest poczynić własne ustalenia, odnośnie tego czy w danym stanie faktycznym doszło do popełnienia przestępstwa, czy też nie. Zachowanie się człowieka podlegać może ocenie z punktu widzenia kryteriów określonych w normach różnych gałęzi prawa.

Powyzsze zagadnienie było przedmiotem licznych orzeczeń Sądu Najwyższego, z których wynika dość jednolity pogląd. Jeżeli w postępowaniu karnym nie stwierdzono popełnienia przestępstwa z jakiegokolwiek przyczyny, a przedmiotowa kwestia ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sporu, sąd cywilny może dokonać własnych ustaleń odnośnie do podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa. Jak zaznaczył Sąd Najwyższy, nie chodzi tutaj o zastąpienie sądu karnego, ale tylko o przesłankowe ustalenie okoliczności istotnej dla odpowiedzialności cywilnoprawnej sprawcy danego czynu czego ewentualnym skutkiem jest, iż ustalony przestępny charakter czynu będącego przyczyną szkody sprawia, że termin przedawnienia odszkodowawczych roszczeń deliktowych jest znacznie dłuższy. Sąd cywilny więc w braku wcześniejszego prawomocnego wyroku skazującego sam ocenia, czy zdarzenie wyrządzające szkodę było zbrodnią lub występkiem, posługując się kryteriami wskazanymi w ustawie karnej. W orzecznictwie i literaturze przedmiotu utrwaliło się stanowisko nieco bardziej liberalne nie nakładające na sąd cywilny tak surowych rygorów, którymi obwarowane są ustalenia co do przestępności czynu w postępowaniu karnym (tak też uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 21.XI.1967 r. III PZP 34/67 (OSNCP 1968, poz. 94, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 sierpnia 2017r., II CSK 837/16, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 2016r., IV CSK 647/16). Z problematyką odszkodowawczą wiąże się ściśle doniosłe w praktyce zagadnienie proceduralne. Chodzi mianowicie o to, w jakim stopniu ustalenia sądu karnego co do okoliczności decydujących o powstaniu i rozmiarach uprawnień cywilnych, wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Artykuł 11 k.p.c. jest przedmiotem bogatej judykatury i pokaźnej ilości opracowań naukowych, nie jest intencją sądu w tym miejscu przytaczanie ich chociażby przykładowo, przekracza to bowiem ramy niniejszego uzasadnienia.

Sąd czyniąc rozważania w niniejszej sprawie nie stracił również z pola widzenia autonomicznego charakteru procesu cywilnego, który korzysta z ustaleń postępowania karnego jedynie w takim zakresie, w jakim są one bezsporne między stronami.

Sąd poruszając w ramach tak zakreślonych granic, korzystając z dostępnych środków dowodowych poczynił własne ustalenia, nie zapominając jednocześnie o domniemaniu wynikającym z treści dokumentu urzędowego, którym jest nie tylko wyrok, lecz także postanowienie wydane w postępowaniu przygotowawczym.

Sąd orzekając brał również pod uwagę fakt, iż strona, która kwestionuje owe ustalenia, powinna na podstawie dostępnych środków dowodowych wykazać odmienne okoliczności, zaś sąd zobowiązany jest ocenić wiarygodność dowodów, zgodnie z zasadą ich swobodnej oceny.

Zakończenie postępowania karnego może nastąpić albo poprzez wydanie wyroku skazującego lub uniewinniającego, albo też poprzez umorzenie postępowania, przy czym wyrok skazujący może zostać wydany po przeprowadzeniu rozprawy lub też na skutek uwzględnienia wniosku oskarżonego w trybie art. 387 k.p.k. W przypadku umorzenia postępowania karnego wyrok nie ma mocy wiążącej, a jego ustalenia mogą być wykorzystywane przez sąd cywilny właściwie wyłącznie posiłkowo.

Sąd zważył, iż ustalenie, że określone zachowanie nie wypełniło znamion czynu zabronionego, jest w praktyce równoznaczne ze stwierdzeniem, że był on legalny. Materiał zgromadzony w toku postępowania karnego, następnie umorzony z powodu stwierdzenia braku ustawowych znamion czynu zabronionego, poddany był przez sąd orzekający zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c., statuującym zasadę swobodnej oceny dowodów. Sąd więc rozpoznając przedmiotową sprawę przeprowadził postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy czyn potrącenia małoletniego J. H. wypełnia znamiona przestępstwa.

Zasadniczo przyjmuje się, że do ustawowych znamion przestępstwa należy zaliczyć takie jego cechy, które pozwalają zakwalifikować dane zachowanie jako zbrodnię lub występki; będą to: podmiot przestępstwa, strona podmiotowa (wina) oraz przedmiotowa strona czynu (dobro, którego naruszenie spowodował czyn).

Sąd orzekający po przeanalizowaniu zebranego materiału ustalił, iż śmierć małoletniego J. H. nastąpiła w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia, które było niezależne od woli P. H.. Zgromadzony materiał dowodowy bezspornie wskazuje, iż cofając zachowała ona należyta ostrożność, minimalizując tym samym możliwość wystąpienia zagrożenia spowodowanego ruchem pojazdu. Obserwowała otoczenie przez lusterko, a także będąc obrócona w kierunku cofania nie zauważyła dobiegającego do samochodu J. H.. Przy czym stwierdzić należy, że zdarzenie to bezspornie było niezależne od woli P. H.. Trafnie w postanowieniu o umorzeniu śledztwa wskazano, iż biorąc pod uwagę osobowość dzieci, ich ruchliwość, brak poczucia ostrożności i bezpieczeństwa nie można wykluczyć, iż nawet obecność w momencie zajścia osoby dorosłej nie zapobiegłaby nieszczęśliwemu wypadkowi.

Mając powyższe na uwadze, sąd stwierdził, iż zachowanie P. H. nie wypełniło znamion czynu zabronionego.

Mając powyższe na uwadze w okolicznościach niniejszej sprawy nie znajdzie zastosowania dwudziestoletni okres przedawnienia artykułowanych w złożonym pozwie roszczeń.

Zdarzenie miało miejsce(...) roku, biorąc pod uwagę trzyletni termin przedawnienia oraz fakt, iż zarzut ten został podniesiony przez pozwaną w złożonej odpowiedzi na pozew, powództwo podlegało oddaleniu.

W ocenie sądu argument powoda jakoby doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia jest gołosłowny bowiem do upływu terminu przedawnienia doszło znacznie wcześniej, a nie można przerwać biegu terminu, który już upłynął.

Sam też fakt wypłacenia na rzecz powoda kwoty 20.000 zł w okolicznościach niniejszej sprawy jawi się jako realizacja zobowiązania naturalnego, które należy traktować jako te, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. (...) zobowiązania wyraża się w odjęciu uprawnionemu możliwości skorzystania z przymusu państwowego w

celu uzyskania należnego świadczenia, jednak spełnienie świadczenia przez zobowiązanego nie jest świadczeniem nienależnym bowiem zobowiązanie ciągle istnieje. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 kwietnia 2002 r., sygn. akt: III CZP 19/02 -LEX nr 74583, Orzecznictwo Sądów Polskich z 2003 nr 10, poz. 123).

Mając na względzie powyższe, Sąd oddalił powództwo (punkt I wyroku).

Orzeczenie o kosztach oparto o przepis art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Wobec oddalenia powództwa powód przegrał proces, winien jest zatem zwrócić stronie pozwanej należne jej koszty procesu w kwocie 5.611,18 zł, na którą to kwotę składały się koszty zastępstwa procesowego w wysokości 5.400 zł (§ 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2016 roku, poz.1667 ze zm.), opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa i pełnomocnictwa substytucyjnego w wysokości 34 zł oraz koszty dojazdu pełnomocnika strony pozwanej na każdą rozprawę w kwocie po 88,59 zł (art. 98 § 2 k.p.c. w zw. z § 3 ust. 3 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. 2013, poz. 167) w zw. z § 2 pkt 1 lit.b rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 25 marca 2002 r. w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów niebędących własnością pracodawcy (Dz.U.2002, Nr 27, poz. 271 ze zm.).